



Sygn. akt I CSKP 76/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Beata Janiszewska (sprawozdawca)
Prezes SN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z powództwa W. P.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...] w W.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa
Ubezpieczeń i Reasekuracji [...] Spółki Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 października 2021 r.,
skargi kasacyjnej interwenienta ubocznego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 10 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa [...]

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powodowie W. P., K. P. i R. P. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń „[...]” z siedzibą w W. (dalej: TU [...]) bliżej określonych kwot tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci A. P..

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że sprawcą wypadku był m.in. Tomasz Dobrowolski, w dacie wypadku objęty u pozwanej ubezpieczeniem w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwana w postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła powodom określoną kwotę, lecz jedynie tytułem odszkodowania. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym do sprawy przystąpiło, w charakterze interwenientki ubocznej po stronie pozwanego, TUiR „[...]” S.A. z siedzibą w W. (dalej: TUiR „[...]”). Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego na rzecz powodów po 80 000 zł wraz z odsetkami, oddalając dalej idące żądania K. P. i R. P..

Pozwany oraz interwenientka uboczna złożyli apelacje od orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Apelacja TU [...] złożona od części orzeczenia dotyczącej W. P. została prawomocnie odrzucona jako spóźniona, wobec czego merytorycznemu rozpoznaniu podlegała wyłącznie apelacja tej pozwanej co do części kwot zasądzonych na rzecz K. P. i R. P.. Z kolei TUiR „[...]” zaskarżyła orzeczenie Sądu Okręgowego w odniesieniu do każdego z powodów, przy czym w stosunku do W. P. w całości.

Sąd Apelacyjny w [...] oddalił obie apelacje. W zakresie istotnym dla rozpoznania skargi kasacyjnej Sąd ten ustalił, przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, że A. P. była żoną W. P. i matką K. P. oraz R. P.. W dniu 11 czerwca 2003 r. poniosła ona śmierć w wypadku drogowym, którego sprawcami byli dwaj inni kierowcy, ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej, odpowiednio, przez pozwaną oraz poprzedniczkę prawną interwenientki ubocznej. Powodowie odczuwali krzywdę wywołaną śmiercią A. P..

Z dalszych ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że w 2006 r. TU [...] w związku ze skutkami ww. wypadku przyznało powodom łącznie kwotę 50 000 zł, stwierdzając, iż przyznane odszkodowanie uwzględnia „przyczynienia się do spowodowania wypadku w równym stopniu kierowcy pojazdu ubezpieczonego” przez pozwaną. W 2006 r. W. P. zawarł z poprzedniczką prawną TUiR „[...]”, będącej interwenientką uboczną w niniejszej sprawie, ugodę, na mocy której strony ustaliły, iż stosowne odszkodowanie w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej powoda po śmierci żony A. P. wyrażać się będzie kwotą 50 000 zł.

W końcowej części ugody W. P. oświadczył: „powyższe odszkodowanie całkowicie zaspokaja moje roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne jak i mogące powstać w przyszłości, jako następstwa wypadku, wobec czego zrzekam się wszelkich dalszych roszczeń w stosunku do odpowiedzialnego cywilnie, jak i do ubezpieczyciela”.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny ocenił, że żądanie powodów jest uzasadnione w zakresie kwot zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji - na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Oceniając treść ugody zawartej przez TUiR „[...]” z powodem W. P., Sąd uznał, że dotyczy ona, zgodnie z jej literalną treścią, wyłącznie odszkodowania, natomiast nie wyklucza dochodzenia przez powoda zapłaty zadośćuczynienia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła interwenientka uboczna, zaskarżając ten wyrok w części dotyczącej powoda W. P.. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 917 k.c., a także art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i 446 § 3 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że ugoda pomiędzy powodem W. P. i poprzednikiem prawnym skarżącej nie obejmowała swoim zakresem wszystkich roszczeń z tytułu śmierci A. P., w tym roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę. Tymczasem intencją stron było całościowe uregulowanie roszczeń z tytułu wypadku i uchylenie wszelkich niepewności mogących pojawić się w przyszłości. W ocenie skarżącej ugoda tylko z tej przyczyny nie zawierała w swej treści zrzeczenia się roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych związanych ze śmiercią osoby najbliższej, że w dacie zawierania ugody roszczenie to nie było znane stronom.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

Skarżąca nie była pozwaną w sprawie, a jej pozycja procesowa wynikała z faktu zawiadomienia TUiR „[...]” o toczącym się postępowaniu i przystąpienia do udziału w sprawie w charakterze interwenientki ubocznej po stronie TU [...]. Roszczenia powodów, a na etapie postępowania ze skargi kasacyjnej jedynie powoda W. P., kierowane były bowiem wyłącznie do TU [...], natomiast

niekwestionowany w toku postępowania interes prawny skarżącej w udziale w sprawie wynikał ze stosunku prawnego łączącego ją z pozwanym, na mocy którego, zgodnie z twierdzeniem TU [...], TUiR „[...]” przyjęła odpowiedzialność za skutki wspomnianego zdarzenia w 50%. Z kolei TUiR „[...]”, zgłaszając swój udział w sprawie, przyznała, że co do zasady współodpowiada za skutki wypadku, w którym zginęła A. P., lecz nie sprecyzowała podstawy swej odpowiedzialności, a jednocześnie zaznaczyła, iż, w jej ocenie, w razie zasądzenia jakiejś kwoty od TU [...] na rzecz W. P. „potencjalne roszczenie regresowe [...] będzie bezpodstawne” z uwagi na ugodę zawartą przez TUiR „[...]” z powodem (k. 148).

Z powyższego wynika, że ocena prawna zarzutów kasacyjnych sformułowanych przez interwenientkę uboczną nie mogła przełożyć się na zmianę rozstrzygnięcia o zasądzeniu sumy zadośćuczynienia od TU [...]. Przyjęcie określonego kierunku interpretacji ugody zawartej przez powoda z poprzedniczką prawną TUiR „[...]”, także kierunku zgodnego ze stanowiskiem skarżącej, nie miałyby bowiem wpływu na wynik niniejszej sprawy.

Wypada przypomnieć, że przedmiotem procesu było roszczenie W. P. kierowane w stosunku do TU [...], a nie wobec TUiR „[...]”, czyli interwenientki ubocznej. Rolą Sądu Apelacyjnego było zatem zbadanie, czy w sprawie zachodzą podstawy do odpowiedzialności pozwanego TU [...] z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią A. P.: co do zasady i co do wysokości żądanej z tego tytułu sumy odpowiedniej w rozumieniu art. 448 k.c. Odrębną kwestią, pozostającą poza przedmiotem niniejszego sporu, jest to, czy ugoda zawarta przez W. P. z interwenientką uboczną spowodowała, że w toku ewentualnych rozliczeń z pozwanym interwenientka ta będzie mogła skutecznie przeciwstawić się żądaniu kierowanemu pod jej adresem przez pozwaną po zapłacie zadośćuczynienia na rzecz ww. powoda.

W nauce prawa trafnie wskazuje się, że rola interwenienta ubocznego sprowadza się do bycia pomocnikiem i kontrolerem strony procesu. Z art. 76 k.p.c. wynika, że interwenientem ubocznym może być ten, kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron. Tymczasem jedyny zarzut skargi kasacyjnej nie dotyczy stosunku prawnego łączącego W. P. z TU [...],

lecz relacji między ww. powodem i samą interwenientką uboczną. Skarżąca nie podniosła żadnych twierdzeń co do tego, by ugoda zawarta przez nią z W. P. wywoływała skutki odciskające się na stosunku zobowiązaniowym będącym przedmiotem procesu, czyli skutki w sferze istnienia podstaw zasądzenia lub wysokości kwoty należnej powodowi od TU [...] w niniejszej sprawie. W szczególności skarżąca nie wskazała, by przedmiotowa ugoda dotyczyła TU [...] bezpośrednio, z takim skutkiem, że zawarte w ugodzie zrzeczenie się przez powoda roszczenia (zwolnienie z długu) miałyby wprost wpływ na rozstrzygnięcie sprawy o zapłatę toczącej się przeciwko TU [...]. Ze stanowiska procesowego TUiR „[...]” wynika natomiast wniosek przeciwny; skarżąca skutki zawartej uprzednio ugody wiązała bowiem wyłącznie z tym, że w przyszłości nie będą skuteczne roszczenia o zapłatę, które zostałyby ewentualnie skierowane przeciwko niej przez TU [...] po zakończeniu niniejszej sprawy.

Sąd drugiej instancji nie poświęcił rozważań zagadnieniu relacji między ubezpieczycielami odpowiadającymi za skutki wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez dwie osoby. Stanowisko w tej kwestii może wprawdzie nasuwać się w związku z zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej, jednak w istocie problem ten nie stał się przedmiotem ustaleń Sądów rozpoznających sprawę w toku instancji. Wobec tego jedynie na marginesie należy wskazać, że dwaj kierujący pojazdami będący współsprawcami wypadku odpowiadają solidarnie za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdów (art. 441 § 1 k.c.). Z kolei ubezpieczyciele, których ze sprawcami łączą umowy ubezpieczenia komunikacyjnego (OC), ponoszą odpowiedzialność *in solidum*, gdyż brak przepisu, który w opisanej sytuacji wprowadzałby odpowiedzialność solidarną. Do rozliczeń między ww. ubezpieczycielami znajdują zastosowanie przepisy o zobowiązaniach solidarnych stosowane *per analogiam*. O ewentualnych roszczeniach rozstrzyga treść istniejącego między tymi podmiotami stosunku prawnego, a jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych (art. 376 § 1 k.c. *per analogiam*).

Ubocznie wypada wskazać, że zwolnienie ubezpieczyciela z długu następujące w ugodzie zawartej przez tego ubezpieczyciela z poszkodowanym powoduje, iż wygasa roszczenie o zapłatę odszkodowania przysługujące uprzednio

poszkodowanemu bezpośrednio do ubezpieczyciela (tzw. *actio directa*). Ugoda, jako wywierająca skutki prawne tylko między jej stronami, nie powoduje jednak zwolnienia tego ubezpieczyciela z odpowiedzialności, którą przyjął na siebie w umowie ubezpieczenia OC względem objętego tym ubezpieczeniem podmiotu odpowiedzialnego za szkodę komunikacyjną. Jeśli zatem poszkodowany skieruje swe żądanie wprost do podmiotu ubezpieczonego, to ubezpieczyciel będzie zobligowany do zapłaty odszkodowania, a to w ramach realizacji swego obowiązku wynikającego z umowy OC. Ugoda w opisanej wyżej sytuacji nie ma wpływu na zwolnienie z odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody lub - tym bardziej - współsprawcy szkody ubezpieczonego przez innego ubezpieczyciela OC czy też samego tego innego ubezpieczyciela OC.

W podsumowaniu należy zauważyć, że zarzut naruszenia przepisów wskazanych w skardze kasacyjnej, ze skutkiem błędnej wykładni ugody zawartej przez powoda i interwenientkę uboczną, nie mógł doprowadzić do uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia. Zarzut ten dotyczył bowiem kwestii ewentualnych, przyszłych rozliczeń między pozwanym i interwenientką uboczną, czyli innego stosunku prawnego niż ten, który stanowił przedmiot oceny w niniejszej sprawie. Aktywność procesowa interwenienta ubocznego może być nakierowana na ochronę jego własnego interesu, czyli zabezpieczenia, bezpośrednio lub w dalszym planie, korzystnej dla niego sytuacji prawnej. Jednakże aktywność ta, aby była procesowo skuteczna, musi dotyczyć rzeczywistego przedmiotu sprawy, którym w niniejszej sprawie było żądanie zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę od pozwanego TU [...]. W skardze kasacyjnej skarżąca nie przedstawiła natomiast argumentacji świadczącej o tym, że pożądaný przez nią kierunek wykładni ugody zawartej z powodem wpływałby na podstawy lub wysokość kwoty uznanej za należną powodowi w zaskarżonym obecnie wyroku.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.